

TADEUSZ SZUBKA*

LOGIKA I JEZYK PÓŁ WIEKU PÓŹNIEJ

STRESZCZENIE: Obszerna antologia *Logika i język* z analitycznej filozofii języka, do której J. Pelc wybrał i przełożył teksty, była przez wiele lat wykorzystywana w nauczaniu i badaniach w Polsce. W udany sposób przedstawia niektóre dyskusje toczone w ramach filozofii analitycznej. Jednakże obok tekstów kluczowych, które weszły do kanonu tej tradycji, zawiera także prace marginalne i mało znaczące. Zaskakujące jest pominięcie przez Pelca kilku bardzo ważnych filozofów i ich dorobku (G. E. Moore’a, L. Wittgensteina, W. V. Quine’a, J. L. Austina i H. P. Grice’a), a podane we wstępie do antologii uzasadnienie tych braków jest niekompletne i mało przekonujące.

SŁOWA KLUCZOWE: Jerzy Pelc, semiotyka logiczna, filozofia języka, filozofia analityczna, filozofia w Polsce.

1. WSTĘP

Trwałym i wpływowym wkładem Profesora Jerzego Pelca (1924–2017) do powojennej filozofii polskiej, zwłaszcza tej w tradycji analitycznej, jest antologia *Logika i język*, opatrzona podtytułem *Studia z semiotyki logicznej*, do której sam wybrał teksty i pieczołowicie je przełożył (Pelc, 1967). Przez co najmniej kilka dekad antologia ta dostarczała tekstów źródłowych do zajęć akademickich i rodzimych badań z zakresu semiotyki, filozofii języka i filozofii analitycznej. Choć jest jeszcze niekiedy wykorzystywana ze względu na pewne zawarte w niej prace należące do ścisłego kanonu filozofii współczesnej, które nie są w innych miejscach dostępne w polskim przekładzie, to dzisiaj jest już przede

* Uniwersytet Szczeciński, Wydział Humanistyczny, Instytut Filozofii i Kognitywistyki. E-mail: tadeusz.szubka@usz.edu.pl. ORCID: 0000-0002-8560-2785.

wszystkim świadectwem historycznym z zakresu recepcji filozofii analitycznej w Polsce. Właśnie pod tym kątem warto się jej przyjrzeć po ponad pół wieku od jej wydania.

2. KONCEPCJA ANTOLOGII: FILOZOFIA ANALITYCZNA I FILOZOFIA JĘZYKA

Przedstawiając ogólną orientację metafizologiczną autorów, których teksty zostały wybrane do antologii, Pelc stwierdza, że „charakterystyczne dla artykułów w tym zbiorze jest to, że operuje się w nich metodą logicznego analizowania i wyjaśniania pojęć oraz logicznego analizowania konkretnych przykładów, zaczerpniętych z języka naturalnego” (Pelc, 1967, s. VIII). Wybór tej metody, przedmiotu badań, a nawet formy wypowiedzi, wyrasta u autorów tych artykułów z przeświadczenia, że odpowiedzialna i rzetelna filozofia jest tzw. „małą” filozofią. Polega ona na przekształcaniu tradycyjnych dysput filozoficznych w drobniakowe rozważania szczegółowych problemów, a zwłaszcza rozmaitych sposobów ich artikulacji językowej, a następnie na rozbiórce proponowanych rozwiązań na elementy składowe, możliwie najprostsze i powiązane z doświadczeniem. Dopiero potem można uchwycić sedno toczonych przez wieki dyskusji filozoficznych i ocenić wartość epistemiczną zajmowanych w nich stanowisk. Pelc podkreśla też, że wybrani do antologii autorzy „nastawieni są negatywnie do spekulacji metafizycznych, ogólnikowych, nieempirycznych, do rozważań na temat całokształtu świata, do filozofowania syntetycznego, do tzw. «wielkiej» filozofii” (Pelc, 1967, s. IX).

Tę ogólną orientację metafizologiczną podzielają, według Pelca, przedstawiciele następujących kierunków filozoficznych: brytyjskiej filozofii analitycznej (G. E. Moore, B. Russell) wraz z tzw. filozofią języka potocznego (J. L. Austin, G. Ryle, J. Wisdom, L. Wittgenstein z późniejszego okresu), pozytywizmu logicznego Koła Wiedeńskiego (R. Carnap i L. Wittgenstein z wcześniejszego okresu), empiryzmu logicznego grupy berlińskiej (H. Reichenbach), amerykańskiego semantyzmu (M. Black, L. Linsky) oraz logicznej szkoły lwowsko-warszawskiej (m.in. A. Tarski). Wyliczenie to nie powinno jednak sugerować, że między reprezentantami tych kierunków zachodzą wyraźne różnice.

Twórca antologii *Logika i język* nie próbuje wszelako określić tej grupy powiązanych ze sobą kierunków filozoficznych za pomocą jakiejś jednej nazwy. Wydaje się, że byłoby naturalne stwierdzenie, iż kierunki te należą do tradycji analitycznej lub są po prostu odmianami filozofii analitycznej. Jednakże w owym czasie Pelc takim ogólnym pojęciem filozofii analitycznej nie operował. Było to zgodne z rozpowszechnioną wówczas w Polsce mapą conceptualną filozofii współczesnej, którą ukształtował przede wszystkim Władysław Tatar-kiewicz za pośrednictwem swojego szeroko wykorzystywanego i często wznawianego podręcznika z historii filozofii. W jego trzecim tomie, obejmującym filozofię XIX wieku i myśl współczesną, osobno omawia on brytyjską filozofię analityczną i neopozytywizm, czyli pozytywizm logiczny Koła Wiedeńskiego (Tatar-kiewicz, 1950/1995, s. 224–235 i 336–347). Być może zostało to częścio-

wo wymuszone przez chronologiczny tok przedstawiania nurtów filozofii współczesnej, gdyż autor *Historii filozofii* dostrzega pokrewieństwo neopozytywizmu z brytyjską filozofią analityczną i twierdzi, że „granica między nimi była nawet płynna” (Tatarkiewicz, 1950/1995, s. 344). Ale nawet wówczas, gdy posługuje się ogólnym pojęciem filozofii analitycznej (Tatarkiewicz, 1948), to ma na myśli wyłącznie brytyjską filozofię analityczną (G. E. Moore, J. Cook Wilson, B. Russell, C. D. Broad, H. A. Prichard i W. D. Ross), chociaż zauważa, że ma ona swoje kontynentalne odpowiedniki, z których jednym jest filozofia Franza Brentany i jego uczniów, a drugim realizm amerykański (R. B. Perry i inni). Tatarkiewicz podkreśla również, że w Polsce „właściwa analityczna postawa cechowała dużą większość filozoficznej produkcji ostatnich pokoleń. Przyczynił się do tego Twardowski, uczeń Brentany, który na kontynencie najbliższy był brytyjskim analitykom” (Tatarkiewicz, 1948, s. 414). Ogólne pojęcie filozofii analitycznej pojawia się także w tytule przeglądowego artykułu Zbigniewa Jordana opublikowanego w *Ruchu Filozoficznym*, lecz podobnie jak Tatarkiewicz Jordan skupia się przede wszystkim na rozwoju tego nurtu na Wyspach Brytyjskich. Artykuł kończy ponadto zaskakującą z dzisiejszego punktu widzenia sugestią, że być może w pełni uzasadnione jest ograniczenie stosowalności tej kategorii do Russellowskiej odmiany filozofii analitycznej, zważywszy na wpływ tej koncepcji. „Albowiem patrząc wstecz na pierwszą połowę naszego stulecia trudno nie zgodzić się z poglądem, iż Russellowska wersja filozofii analitycznej była i pozostała jedną z najbardziej rewolucjonizujących inspiracji w filozofii akademickiej XX wieku” (Jordan, 1961, s. 152)¹. Biorąc pod uwagę przedstawiony kontekst, nie jest niczym zaskakującym, że dla Pelca w okresie pracy nad antologią *Logika i język* „filozofia analityczna” to „brytyjska filozofia analityczna”, z którą spokrewnione są inne nurty zasługujące na odrębne nazwy. Są one wzmiankowane w zasadzie trafnie, aczkolwiek z wielu względów nie wymienia się już dzisiaj Ludwiga Wittgensteina z wcześniejszego okresu wśród przedstawicieli pozytywizmu logicznego. Ponadto nieco zagadkowym kierunkiem wspomnianym przez Pelca jest semantyzm amerykański „zrodzony częściowo z migracji poglądów europejskiego pozytywizmu i empiryzmu logicznego, częściowo zaś z realizmu i pragmatyzmu amerykańskiego” (Pelc, 1967, s. X). Być może nazwę tę zasugerowały mu ówczesne anglosaskie zbiory tekstów z analizy filozoficznej, z których przy przygotowaniu swojej antologii korzystał. Jeden z nich nosił tytuł *Semantics and the Philosophy of Language* (Linsky, 1952), a we wstępie do innego mowa jest o tym, że liczni pozytywiści logiczni osiedlili się w Ameryce, gdzie zainicjowali i rozwijali badania z zakresu semantyki

¹ Warto w tym miejscu odnotować, że w pełni ogólnym pojęciem filozofii analitycznej w polskiej literaturze filozoficznej konsekwentnie posługiwał się, począwszy od końca lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku, Stanisław Kamiński, który włączał do niej oprócz jej brytyjskiej odmiany także pozytywizm logiczny, szkołę lwowsko-warszawską (albo szerzej: polską szkołę analityczną) oraz myślicieli amerykańskich stosujących metodę analizy (Kamiński, 1958). Jego prace miały jednak w ówczesnej Polsce raczej ograniczone oddziaływanie.

(MacDonald, 1954, s. 3). Tak czy inaczej, byłoby lepiej nazwać ten nurt po prostu amerykańską filozofią analityczną, która – jak to się okazało pod koniec XX wieku – najbardziej dynamiczny okres rozwoju miała dopiero przed sobą.

Wybrane do antologii teksty Pelc zaanonsował w jej podtytule jako „studia z semiotyki logicznej”. Dokładniej mówiąc, miały one należeć do semiotyki logicznej języka naturalnego i na konkretnych przykładach pokazać metody badawcze stosowane w tej dyscyplinie. W tym zakresie Pelc był wiernym uczniem i kontynuatorem Kazimierza Ajdukiewicza, który chętnie posługiwał się tym terminem. W ostatnim swoim podręczniku, wydanym już po śmierci, Ajdukiewicz następująco opisuje zadania semiotyki logicznej, czyli logiki języka:

[...] poddaje analizie funkcje, jakie spełnia mowa, w szczególności zajmuje się funkcją odwzorowania rzeczywistości przez wyrażenia mowy, przygotowuje aparat pojęciowy i terminologiczny niezbędny dla zdania sprawy z różnego rodzaju uchybień przeciw postulatowi rzeczywistości, jednoznaczności i ścisłości wyrażania się, dokonuje systematycznego przeglądu tych uchybień, a wreszcie wskazuje środki zaradcze przeciw nim. (Ajdukiewicz, 1965/1974, s. 15)

Z kolei Pelc tak definiuje tę dyscyplinę:

Semiotyka logiczna to semiotyka teoretyczna ujmowana z punktu widzenia logiki ogólnej, do której należą: logiczna teoria języka, logika formalna oraz wybrane zagadnienia teorii poznania i metodologii nauk. Działami semiotyki logicznej są składnia logiczna języka, semantyka logiczna i pragmatyka logiczna. Każdy z tych działów może występować w postaci sformalizowanej. (Pelc, 1987, s. 651–652)

Określając semantykę logiczną jako semiotykę teoretyczną, Pelc nie kwestionował jej zastosowań praktycznych (które mocno akcentuje w swoim opisie Ajdukiewicz), lecz jedynie podkreśla, że jest to po prostu nauka, dyscyplina czy dziedzina rozważań, w przeciwieństwie do semiotyki rozumianej albo jako zespół własności semiotycznych znaków, albo jako ogół metod semiotycznych, albo też jako semiotyka stosowana (Pelc, 1981/1984, s. 229–349; Pelc, 1987, s. 649–658).

W ramach tradycji analitycznej terminem konkurencyjnym wobec „semiotyki logicznej”, przyjętym przez Ajdukiewicza i z wielkim zapałem i dużą skutecznością propagowanym przez Pelca, jest przede wszystkim „filozofia języka”. Pelc najwyraźniej zdawał sobie z tego sprawę i niekiedy sam tym ostatnim terminem się posługiwał, lecz czynił to niezbyt często i chyba bardziej pod wpływem redaktorów i wydawców zamawiających u niego teksty niż z własnej inicjatywy. W jednym z tych tekstów, napisanym po angielsku, podjął się nawet wysiłku dokładniejszego zbadania relacji filozofii języka do semiotyki, a w tym także do semiotyki logicznej (Pelc, 1981/1986). W rozważaniach tych podkreślał wieloznaczność terminu „filozofia języka”, która jest z jednej strony pochodną polisemicznego charakteru nazwy „filozofia”, a z drugiej wynika z mało precyzyjnych granic między filozofią języka, językoznawstwem ogólnym i filozofią

językoznawstwa, a także między filozofią języka a filozofią lingwistyczną. Pod tym względem nieobciążony wieloznacznością termin „semiotyka logiczna” wydaje się o wiele bardziej fortunny. Skłania to Pelca do zalecania, aby dociekań semiotycznych nie ukrywać „pod maską eufemizmów w rodzaju «filozofia języka» czy «logiczna teoria języka»” (Pelc, 1994, s. 9).

Ta zdecydowana rekomendacja Pelca nie może jednak zmienić faktu, że prawie wszyscy autorzy z kręgu oddziaływania języka angielskiego, jak i niektórzy rodzimi filozofowie czy językoznawcy, skłanialiby się do określenia antologii *Logika i język* mianem zbioru prac z filozofii języka lub z pogranicza logiki filozoficznej i filozofii języka. Powodem tego jest nie tylko ich problematyka, lecz także fakt, że są one omawiane w podręcznikach z filozofii języka i przedrukowywane w wypisach z tak nazywanej dyscypliny (a przynajmniej jest tak w odniesieniu do tej części prac wybranych przez Pelca, które nie zostały jeszcze zapomniane i których nie pokrył całkowicie kurz historii).

3. DOBÓR TEKSTÓW: IMPONDERABILIA, MARGINALIA I BRAKI

Antologia *Logika i język* składa się z dwóch części. Pierwszą wypełniają obszernie fragmenty (łącznie ponad dwieście stron) podręcznika Hansa Reichenbacha z logiki symbolicznej (1947/1966). Pelc zdecydował się na ich zamieszczenie, aby przybliżyć polskiemu czytelnikowi narzędzia i techniki logiczne stosowane w analizie języka. Podaje on następujące uzasadnienie tej decyzji:

Ten stosunkowo niestary podręcznik logiki formalnej [...] wyszedł spod pióra wybitnego logika, koryfeusza empiryzmu logicznego grupy berlińskiej. W wykładzie stosuje wprawdzie dość obficie techniczne środki analizy logicznej, jest jednak zarazem elementarny i tak systematycznie stopniuje trudności, iż nawet czytelnik nieprzygotowany powinien przy odrobinie wysiłku i cierpliwości je pokonać, tym bardziej że autor obok zapisu symbolicznego – z reguły podaje sformułowania słowne. Co najważniejsze zaś, w podręczniku tym znajduje się – rzecz rzadka – obszerny rozdział poświęcony analizie języka naturalnego, tego samego, który stanowi przedmiot badań językoznawcy. (Pelc, 1967, s. XX)

Należy się niewątpliwie zgodzić z Pelcem w zakresie oceny walorów dydaktycznych tego podręcznika i umiejętnego wykorzystania środków logicznych do analizy języka naturalnego. Jednakże jego oddziaływanie było znikome (być może częściowo przyczyniła się do tego przedwczesna śmierć autora). W związku z tym wydaje się, że wypełnienie części pierwszej antologii fragmentami innego podręcznika z logiki, bardziej znanego i wpływowego, byłoby zapewne o wiele lepsze. Można było w tym celu rozważyć podręczniki, które wyszły spod pióra uznanych filozofów analitycznych, takich jak Willard V. Quine, Susan Stebbing (coraz bardziej docenianej przez historyków filozofii analitycznej) i Peter F. Strawson.

Drugą część antologii Pelca stanowią wybrane, niezbyt obszernie studia z „semiotyki logicznej”, uporządkowane w zasadzie chronologicznie. Można

powiedzieć, że stanowią one bardzo dobrą ilustrację rozwoju filozofii analitycznej w zakresie filozofii języka do lat sześćdziesiątych minionego wieku. Niezwykle trafną i nie tak znowu oczywistą decyzją w latach, kiedy omawiana antologia powstawała, było umieszczenie na początku tej części rozprawy Gottloba Fregego *Über Sinn und Bedeutung*. Tłumacząc tytułowe i kluczowe dla tej pracy rozróżnienie, Pelc posłużył się terminami „sens” i „nominat”, sugerując się w tym względzie angielską terminologią stosowaną przez Rudolfa Carnapa oraz wykorzystaną w angielskim przekładzie rozprawy, dokonanym przez Herberta Feigl i zamieszczonym w znanej antologii *Readings in Philosophical Analysis* (Feigl, Sellars, 1949). Z wyborem tej terminologii dałoby się z pewnością zasadnie polemizować (zwłaszcza termin „nominat” jest tu wysoce dyskusyjny²), lecz nie ulega najmniejszej wątpliwości, że dzięki temu przekładowi cała generacja polskich filozofów miała okazję zapoznać się z tym fundamentalnym tekstem Fregego. Równie ważne było zamieszczenie w tomie dwóch istotnych tekstów Russella stanowiących wykład jego wpływowej teorii denotacji i deskrypcji oraz klasycznego i bodaj najbardziej znanego artykułu Strawsona *On Referring*³, który tę teorię bardzo celnie krytykował. Dopełnieniem tych należących do kanonu analitycznej filozofii języka prac są w antologii Pelca bardziej lub mniej znane teksty dotyczące natury znaczenia (N. Goodman, G. Ryle), odniesienia (L. Linsky), nazw własnych (J. R. Searle), Russellowskiej teorii deskrypcji (P. T. Geach), a także zdań przypisujących stwierdzenia i przekonania (M. Black, R. Carnap, A. Church). Cennym dodatkiem do tego zestawu prac są artykuły Strawsona i Maxa Blacka krytykujące semantyczną koncepcję prawdy, bardzo istotne dla pierwszego etapu toczonej do dzisiaj dyskusji na temat charakteru i doniosłości filozoficznej przełomowych osiągnięć Alfreda Tarskiego w zakresie formalnej teorii prawdy. Dla osób zainteresowanych paradoksami i wyrażeniami samozwrotnymi użyteczna była również wymiana poglądów Nathaniela Lawrence’a i Gilberta Ryle’a na temat antynomii Grellinga.

Już w odniesieniu do kilku z wymienionych tekstów, mniej znanych i wpływowych, rodzi się pytanie, dlaczego Pelc zdecydował się je zamieścić w antologii. Wątpliwości tego rodzaju potęgują się w wypadku kilku tematycznie odrębnych prac częściowo zapomnianych obecnie autorów, które nie miały prawie żadnego wpływu na rozwój analitycznej filozofii języka. Należą do nich: młodzieńczy przyczynek o asercji polsko-brytyjskiego filozofa Casimira Lewy’ego, stanowiący polemikę z poglądami nieobecnego w antologii Johna Wisdoma; krótki esej Cecila A. Mace’a o relacji między reprezentowaniem (przedstawianiem) a wyrażaniem, który nawet w specjalistycznej literaturze na temat ekspresywnej funkcji języka i rodzajów ekspresywizmu rzadko bywa przywoły-

² Wspomniany już wcześniej Kamiński, który należał do wąskiego grona polskich logiczków i filozofów znających gruntownie dorobek Fregego, w swoim egzemplarzu antologii *Logika i języka* przy słowie „nominat” zamieścił uwagę: „Czy nie lepiej oznaczenie?”.

³ Pelc, który był tłumaczem skrupulatnym i niekiedy aż nazbyt drobiazgowym, przełożył ten lapidarny tytuł następująco: *O odnoszeniu się użycia wyrażen do przedmiotów* (sic!).

wany; garść nieistotnych uwag Arthura M. MacIvera o stosunku wyrażen wskazujących do nazw własnych, których autor znany jest jedynie historykom wczesnej filozofii analitycznej i biografom Wittgensteina jako autor skrupulatnego pamiętnika zdającego sprawę z jego pobytu na Uniwersytecie Cambridge w roku akademickim 1920/1930; a także drobny tekst Bernarda Mayo – zupełnie zapomnianego filozofa brytyjskiego, tylko epizodycznie zajmującego się filozofią języka – o wypowiedziach dotyczących zdarzeń.

Co spowodowało (albo co częściowo spowodowało), że Pelc przełożył te marginalne teksty na język polski i zamieścił w antologii *Logika i język?* Otóż wszystkie one ukazały się w brytyjskim czasopiśmie *Analysis* i zostały przedrukowane w tomie *Philosophy and Analysis* (MacDonald, 1954), który najprawdopodobniej stanowił dla niego istotną wskazówkę przy dokonywaniu wyboru prac do polskiej antologii. Kierując się jej zawartością Pelc nie zwrócił, jak się wydaje, dostatecznej uwagi na to, że tom ten nie składa się z najważniejszych tekstów z zakresu filozofii analitycznej i filozofii języka pierwszej połowy XX wieku, lecz jedynie stanowi wybór co ciekawszych przyczynków, które w latach 1933–1953 zostały opublikowane na łamach pisma *Analysis* (z wyłączeniem okresu II wojny światowej, kiedy czasopismo przestało się ukazywać). Trzeba przy tym pamiętać, że pismo to zostało pomyślane jako miejsce publikacji drobnych prac, a w szczególności polemik i not dyskusyjnych. W zamierzeniu jego twórców i redaktorów miało to odpowiadać charakterowi rozwijającej się dynamicznie filozofii analitycznej, stroniącej programowo od dalekosiężnych syntez i systematycznych traktatów. Jednakże w praktyce pismo było często wykorzystywane jako periodyk, w którym można publikować zarysy koncepcji niewymagające pracochłonnych badań i jako pismo, które idealnie nadaje się dla początkujących autorów. Nie jest zatem niczym zaskakującym, że wiele tekstów opublikowanych w *Analysis* szybko odeszło w zapomnienie.

Zważywszy na zamieszczenie w antologii *Logika i język* marginalnych i nieistotnych przyczynków drugorzędnych lub trzeciorzędnych filozofów analitycznych, w sposób szczególny razi pominięcie w wyborze tekstów klasyków tego nurtu, takich jak George’a E. Moore, Wittgenstein, Quine, Johna L. Austina i Paul Grice. Brak pierwszych trzech filozofów Pelc stara się uzasadnić, aczkolwiek uzasadnienia te nie są w pełni przekonujące. W wypadku Moore’a Pelc podkreśla, że został on między innymi pominięty dlatego, że chodziło mu o to, „aby wybrane teksty należały do zakresu możliwie ściśle rozumianej semiotyki, nie zaś do zakresu, powiedzmy, etyki czy psychologii, posługującej się metodą semiotyczną; aby zatem i przedmiot, i metoda rozprawy miały charakter semiotyczny, nie tylko zaś sama metoda” (Pelc, 1967, s. XVIII). To prawda, że większość prac Moore’a nie dotyczy zagadnień z zakresu ściśle rozumianej semiotyki logicznej lub filozofii języka, lecz jest on też autorem m.in. niezwykle drobiazgowej rozprawy o Russellowskiej teorii deskrypcji (Moore, 1944/1959), która nie tylko stanowi doskonałą ilustrację Moore’owskiego stylu filozofowania, lecz tematycznie dopełniałaby prace o teorii deskrypcji, które Pelc włączył do antologii. Usprawiedliwianie braku w tomie tekstów Wittgensteina i Quine’a przez

powołanie się na ich „małą przystępność i czytelność” też nie przekonuje, aczkolwiek nawet gdyby Pelc zdecydował się włączyć do tomu wybrane fragmenty prac Wittgensteina, to zapewne miałyby kłopoty z uzyskaniem na to pozwolenia, gdyż wykonawcy testamentu tego ekscentrycznego filozofa i dysponenti jego praw autorskich bardzo rzadko wyrażają zgodę na publikację fragmentów, uważając że jego prace należy tłumaczyć i wydawać w całości.

We wprowadzeniu do antologii Pelca nie ma natomiast żadnej wzmianki o tym, dlaczego nie znalazło się w niej miejsce na teksty Austina i Grice’a, którzy należeli do czołowych postaci powojennej filozofii oksfordzkiej i analitycznej filozofii języka. Jeśli pominięcie Grice’a można jeszcze jakoś zrozumieć, gdyż publikował on w tamtym czasie bardzo niewiele, zaś doniosłość jego krótkiego eseju o znaczeniu (Grice, 1957) zaczęto dostrzegać i zamieszczać go w różnego rodzaju wypisach i antologiach dopiero od lat siedemdziesiątych XX w., to całkowite zignorowanie przez Pelca dorobku Austina jest trudne do wytłumaczenia. Przecież dwa teksty Austina z filozofii języka otwierają zredagowany przez C. E. Catona tom *Philosophy and Ordinary Language* (Caton, 1963), z którego Pelc najprawdopodobniej korzystał przygotowując antologię *Logika i język* (za trafnością tego przypuszczenia przemawiają stosowne odniesienia bibliograficzne w antologii).

4. KONKLUZJA

Niezależnie od wskazanych ograniczeń, zredagowana przez Pelca antologia odegrała istotną rolę w recepcji filozofii analitycznej w Polsce i w rozwoju rodzimej filozofii języka (lub jak powiedziałyby sam Pelc i wierne mu grono uczniów: w rozwoju semiotyki logicznej). We wstępie do niej Pelc podkreślał, że jest to pierwsza publikacja tego typu w języku polskim i wyrażał jednocześnie nadzieję, że po niej pojawią się inne. Tak się rzeczywiście do pewnego stopnia stało (Hempoliński, 1974; Stanosz, 1977; Stanosz, 1980) i wydane później tomy przynajmniej częściowo uzupełniły niektóre braki antologii Pelca. Jednakże do dzisiaj ten liczący ponad pół wieku zbiór jest jeszcze sporadycznie wykorzystywany w nauczaniu uniwersyteckim i w zakresie niektórych zagadnień (na przykład dotyczących teorii deskrypcji) stanowi nadal źródło niezastąpione.

BIBLIOGRAFIA

- Ajdkiewicz, K. (1965/1974). *Logika pragmatyczna*. Warszawa: PWN.
 Caton, C. E. (red). (1963). *Philosophy and Ordinary Language*. Urbana: University of Illinois Press.
 Feigl, H., Sellars, W. (red). (1949). *Readings in Philosophical Analysis*. New York: Appleton-Century-Crofts.
 Grice, H. P. (1957). Meaning. *The Philosophical Review*, 66(3), 377–388.

- Hempoliński, M. (1974). *Brytyjska filozofia analityczna*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Jordan, Z. (1961). O filozofii analitycznej. *Ruch Filozoficzny*, 20(3), 136–152.
- Kamiński, s. (1958). Filozofia analityczna. *Znak*, 10(6), 668–680.
- Linsky, L. (red). (1952). *Semantics and the Philosophy of Language: A Collection of Readings*. Urbana: University of Illinois Press.
- Macdonald, M. (red). (1954). *Philosophy and Analysis: A Selection of Articles Published in ANALYSIS between 1933–40 and 1947–53*. Oxford: Basil Blackwell.
- Moore, G. E. (1944/1963). Russell's 'Theory of Descriptions'. W: G. E. Moore (red.), *Philosophical Papers* (s. 151–195). London: George Allen & Unwin.
- Pelc, J. (red). (1967). *Logika i język: Studia z semiotyki logicznej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Pelc, J. (1981/1984). *Wstęp do semiotyki*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Pelc, J. (1981/1986). The Place of the Philosophy of Language. W: G. Fløistad (red.), *Contemporary Philosophy: A New Survey. Volume 1: Philosophy of Language, Philosophical Logic* (s. 11–34). Dordrecht: Martinus Nijhoff Publishers.
- Pelc, J. (1987). Semiotyka. W: Z. Cackowski (red.), *Filozofia a nauka: Zarys encyklopedyczny* (s. 645–658). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Pelc, J. (red). (1994). *Znaczenie i prawda: Rozprawy semiotyczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Reichenbach, H. (1947/1966). *Elements of Symbolic Logic*. New York: The Free Press.
- Stanosz, B. (red). (1977). *Lingwistyka a filozofia: Współczesny spór o filozoficzne założenia teorii języka*. Warszawa: PWN.
- Stanosz, B. (red). (1980). *Język w świetle nauki*. Warszawa: Czytelnik.
- Tatarkiewicz, W. (1948). Filozofia analityczna. *Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności*, 49, 409–414.
- Tatarkiewicz, W. (1950/1995). *Historia filozofii. Tom 3: Filozofia XIX wieku i współczesna*. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.

LOGIC AND LANGUAGE A HALF CENTURY LATER

SUMMARY: An extensive Polish anthology *Logic and Language*, for which Jerzy Pelc selected and translated a number of papers, has been for many years an invaluable resource in teaching and research. It has provided a helpful and instructive picture of some essential debates within analytic philosophy. However, in addition to several crucial essays, which firmly belong to the core texts of this tradition, the anthology includes also marginal and insignificant papers. And what is even more surprising, Pelc has passed over contributions of a few hugely influential philosophers (G. E. Moore, L. Wittgenstein, W. V. Quine, J. L. Austin, and H. P. Grice), and the justification of his selection given in the preface to the collection is incomplete and far from convincing.

KEYWORDS: Jerzy Pelc, logical semiotics, philosophy of language, analytic philosophy, Polish philosophy.